

Roman Łyczywek

W kwestii zakresu pojęć : "adwokat polski" i "adwokatura polska"

Palestra 18/8-9(200-201), 9-14

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W kwestii zakresu pojęć: „advokat polski” i „advokatura polska”

Aktualny stan prac nad Słownikiem Biograficznym Adwokatów Polskich i — jak sądzić należy — przeddzień podjęcia próby nowego, pełniejszego opracowania historii advokatury polskiej stawiają przed nami pewne problemy o charakterze pojęciowym i metodycznym, którymi pokrótce należy się zająć. Zaskakujący może się wydać fakt, że problemy te dotyczą określenia takich pojęć, których używamy niemal codziennie, nie doceniając zapewne wątpliwości, jakie mogą one budzić w pewnym stopniu jeszcze dzisiaj, a jakie na pewno budzą przy badaniach historycznych.

Podstawowym zagadnieniem wydaje się potrzeba zdefiniowania nazelnego pojęcia „advokat polski”, na podstawie którego budować musimy dużo szerszą całość pojęcia „advokatura polska” i określać zakres jej historii w stosunku do osób i terytorium.

Pomocniczą rolę w tej pracy mogą spełniać różne kryteria, które należałoby tu kolejno wymienić i rozważyć.

1. Kryterium zawodowości

Na ogół przyzwyczajeni jesteśmy do traktowania zawodowości pracy advokata jako stosunkowo „czystego” kryterium przynależności do advokatury. Znane i dość wąskie są dziś odstępstwa od tej reguły; dotyczy one będą radców prawnych wpisanych na listy advokackie, wąskiego grona pracowników naukowych i urzędników, zachowujących wpis na listę advokacką, oraz advokatów-emerytów.

Nie taki jednak był charakter zawodowości advokatury w historii. Trudno nie zaliczać do tradycji advokatury Mikołaja Reja z Nagłowic, jakkolwiek jego wystąpienia advokackie ograniczały się w zasadzie do szeregu obron podejmowanych z pobudek ideowych w procesach przeciwko arianom.

Zbliżone do dzisiejszego pojęcie zawodowości w advokaturze zaczęło się kształtować około XVIII wieku, a do końca wieku XIX wielu advokatów dzieliło jeszcze swój czas między pracę w sądzie i we własnym gospodarstwie rolnym. Dość często trafiały się tu również inne zajęcia. W wieku XIX na przykład b. wielu advokatów zajmowało się w przeważającej mierze dziennikarstwem i publicystyką, nierzadkie też bywały wypadki ograniczania pracy prawniczej na rzecz zaangażowania się w działalność w przemyśle. Wystarczy wspomnieć tu o niektórych advokatach-pamiętnikarzach. Kotiużyński np. obok advokatury organizował cukrownictwo na terenie Kijowszczyzny, a Jan Duklan Ochocki handlował karocami i ...orderami (czego zresztą wcale nie uważał za rzecz niestosowną).

Nic dziwnego, że w przekazach historycznych bardzo często nie określa się jako adwokatów nawet takich adwokatów, którzy bez przerwy przez dziesiątki lat wykonywali ten zawód, jeżeli tylko szerokiemu społeczeństwu znani byli z innej swej działalności. Tak więc np. Kraushar z reguły wymieniany jest jedynie jako historyk, a Hösick na dziesiątkach kart swoich pamiętników, polemizując z Meyetem, nie wspomina nigdy, że Meyet był adwokatem, i określa go stale jako literata.

Nawiasem jedynie wspomnieć warto, że adwokaci niejednokrotnie łączyli swój zawód z pracą naukową, nie tylko przy tym prawniczą. Spasowicz np. był profesorem literatury na Uniwersytecie Petersburskim, a Alth — profesorem mineralogii w Krakowie.

2. Kryterium prawno-ustrojowe

Najprostsze to kryterium, określone przez art. 1 ust. 1 ustawy o ustroju adwokatury, ma charakter ściśle formalny. Jakkolwiek odpowiada ono na ogół potrzebom dzisiejszego sformułowania pojęcia „adwokatury polskiej”, to jednak samo w sobie jest niemal bezużyteczne przy podejmowaniu i omawianiu problematyki historycznej.

W okresie I Rzeczypospolitej zagadnienie licencjonowania adwokatów przedstawiało się różnie: brak było zarówno określonych form samorządu adwokackiego, jak i bardziej trwałych zasad szkolenia i dopływu młodych adwokatów.

W okresie zaborów, okresie rozkwitu adwokatury polskiej, życie tej adwokatury potoczyło się z natury rzeczy całkowicie poza polskimi ramami prawno-ustrojowymi, pomijając przejściowy okres pewnej samodzielności Królestwa Polskiego. Pod względem ustrojowym adwokaci polscy weszli w ramy adwokatów państw zaborczych. A przecież ani na moment nie można założyć, że w okresie tym nie istniała jednolita adwokatura polska. Był to czas, gdy adwokaci polscy organizowali swe międzyzaborcze zjazdy, na których przedstawiciele adwokatury polskiej ze wszystkich zaborów składali sprawozdania o życiu tej adwokatury na swych terenach. Adwokaci polscy w tym czasie odmawiali udziału w ogólnoadwokackich wystąpieniach na terenie państw zaborczych, natomiast podejmowali uznawane przez wszystkich adwokatów polskich uchwały.

Jedność adwokatury we wszystkich zaborach została ostatecznie zaminiestrowana przez powołanie do życia, przed I wojną światową, Związku Adwokatów Polskich, działającego we wszystkich zaborach.

3. Kryterium miejsca wykonywania zawodu

Nie usuniemy podniesionych wyżej wątpliwości i trudności próbując związania pojęcia adwokatury polskiej z terytorium wykonywania praktyki zawodowej. W odniesieniu do okresu zaborów moglibyśmy takiej próby dokonać teoretycznie w dwóch kierunkach: przez wyodrębnienie terytorium polskiego z punktu widzenia historycznego albo przez wyodrębnienie terytorium polskiego pod względem etnicznym.

Obie te próby nie będą mogły nas w żadnym razie zadowolić. Ze względu na znaczne zmiany w układzie granic polskich, nie wiedzieliśmy w istocie, jakie to właśnie terytorium należałoby tu brać pod uwagę. Przecież w okresie interesujących nas najbardziej ostatnich dwustu lat następowały wielkie zmiany granic polskich, po których przesunięciu dostosowywały się — z pewnym zrozumiałym opóźnieniem — do nowych warunków stosunki społeczne, a między innymi także sytuacja w adwokaturze danego regionu.

Jak dobrze o tym wiemy, granice polityczne Polski do ostatnich czasów nie pokrywały się nawet w przybliżeniu z granicami etnicznymi zasięgu zamieszkiwania ludności polskiej.

Ani jedna, ani druga linia demarkacyjna nie może w okresie tradycji historycznych wyznaczyć zasięgu działania adwokatury polskiej. Do czasu Rewolucji Październikowej szereg miast w głębi cesarstwa rosyjskiego, na terenie etnicznie oczywiście niepolskim, było poważnymi ośrodkami skupiającymi adwokatów polskich, że wymienimy tu przykładowo chociażby Kijów, Żytomierz lub Mińsk. Czy możemy mieć np. wątpliwości co do tego, że adwokatami polskimi byli: Spasowicz, gdy był dziekanem rady adwokackiej w Petersburgu, lub Bogacki, gdy był dziekanem rady adwokackiej w Odessie, albo wreszcie Lednicki, prowadzący jedną z największych kancelarii w Moskwie i należący przez pewien czas do składu rządu rosyjskiego (w okresie Kiereńskiego), jeżeli pamiętać będziemy jednocześnie, że wszyscy oni byli w tym czasie centralnymi osobami miejscowej polonii?

Podobnie będziemy musieli uważać chyba za adwokata polskiego adw. Banaszaka, gdy wykonywał on praktykę adwokacką w Bochum. Wprawdzie klientelę jego stanowili głównie Polacy, ale działał on na terenie etnicznie i historycznie Polsce obcym. Tak samo będziemy musieli traktować np. tych adwokatów, którzy praktykowali na terenie Śląska, w ramach niemieckiego systemu prawnego, na ziemiach, które dopiero po II wojnie światowej wróciły do Polski.

Nie można pomijać także tego, że istnieje pewna grupa adwokatów-Polaków, którzy w różnych okresach wykonywali praktykę adwokacką na różnych, odległych od siebie terenach. Wystarczy przypomnieć, że Kraiński lub Okręt praktykowali na przemian w Warszawie i w Paryżu, a Tochman, wyemigrowawszy po powstaniu listopadowym z Polski jako adwokat warszawski, po pewnym czasie otworzył na nowo kancelarię w Stanach Zjednoczonych.

4. Miejsce ukończenia studiów wyższych

Przyjmujemy dziś za dość oczywiste, że praktykę adwokacką poprzedzają studia prawnicze ukończone na tym terytorium, gdzie następnie adwokat wykonuje swój zawód.

W warunkach polskich ujęcie takie jest wysoce zawodne. W okresie zaborów większość adwokatów polskich kończyła wyższe uczelnie na terenach państw zaborczych, studiując system prawny przeważnie odmienny niż ten system, jaki wypadło im potem stosować przy wykonywaniu praktyki adwokackiej (biorąc pod uwagę specyfikę regionalnego prawa

w poszczególnych zaborach). Wielu też adwokatów kończyło studia w innych krajach, np. we Francji.

Nieco odmiennie przedstawia się sprawa z tymi adwokatami, którzy kończyli studia prawne na obcych terenach i tylko tam wykonywali praktykę adwokacką. Należy postawić sobie pytanie, czy traktować jako adwokatów polskich np. Lublinera, Awejdego i Głowackiego. Wszyscy oni brali udział w powstaniach narodowych i wyemigrowali potem po upadku tych powstań (Awejde, jako członek rządu narodowego w r. 1863, znalazł się na zesłaniu). Pierwszy z wymienionych skończył studia w Belgii i tam praktykował, drugi studiował i praktykował we Wiatce, a trzeci w Stanach Zjednoczonych.

Pozytywna odpowiedź na postawione pytanie wysunie przed nami poważny problem zajęcia stanowiska wobec bardzo wielkiej liczby adwokatów Polaków i osób polskiego pochodzenia żyjących na emigracji, którzy studiowali prawo za granicą i na terenie polskim nigdy nie wykonywali zawodu adwokackiego.

5. Kryterium przynależności narodowej adwokata

Niewątpliwie przynależność narodowa adwokata stanowi istotny wskaźnik przy wyodrębnieniu grupy adwokatów jako „polskich”, jednakże w naszych warunkach historycznych trudno przyznać temu kryterium podstawowe znaczenie.

Do XVIII w., a częściowo nawet i dłużej, w patrycjacie miast polskich dość znaczną rolę odgrywał element niepolskiej narodowości. W szczególności byli to ludzie pochodzenia niemieckiego i żydowskiego. Część tych środowisk ulegała zresztą stopniowo gruntownej polonizacji. Do tradycji polskiej adwokatury zaliczyć wypadnie np. działalność grupy wybitnych adwokatów gdańskich pochodzenia niemieckiego bądź holenderskiego w XVI-XVIII w., którzy związani byli z Polską ściśłą współpracą polityczną i zawodową, byli autorami cennych prac z zakresu prawa polskiego i byli wyróżniani przez polskich królów (Legnich, Nixdorff, Schröder i inni).

W okresie zaborów znaczna liczba adwokatów niepolskiego pochodzenia zaangażowana była bardzo czynnie w polskiej działalności powstańczej. Dotyczyło to zarówno adwokatów-Niemców z pochodzenia (np. Krauthofer czy Hefern) jak i adwokatów-Żydów (np. Kraushar).

Przed II wojną światową adwokatura w Polsce miała bardzo licznych członków niepolskiej narodowości. Na pewno nie byli Polakami ci adwokaci wpisani na polskie listy adwokackie, którzy jako Niemcy, Ukraińcy czy Żydzi należeli do zdecydowanie narodowych, a nawet nacjonalistycznych własnych organizacji. Niejedni z nich byli jednak jednocześnie członkami organów samorządu adwokackiego albo nawet wchodziłi w skład parlamentu polskiego.

Podobny stan rzeczy istniał zresztą także w okresie okupacji 1939—1945. Adwokaci niepolskiego pochodzenia bywali czynni zarówno w polskiej działalności konspiracyjnej w kraju jak i w naczelnych organach przedstawicielstwa emigracyjnego (np. Lieberman czy Sommerstein).

W tych warunkach trudno by było narodowość — choćby narodowość „z wyboru” — uznać za jasne kryterium do budowy pojęcia „adwokat polski”.

6. Kryterium i źródła „wybitności” adwokata

Jakkolwiek współczesna adwokatura każdego narodu składa się z ogółu adwokatów, odpowiadających złożonemu nieco pojęciu adwokata danej narodowości, to jednak perspektywa historyczna stwarza konieczność zastosowania dalszego jeszcze kryterium. Adwokatura każdego narodu w swym rozwoju historycznym nacechowana jest i będzie oceniana przez działalność i dorobek jednostek wybitnych w tym zawodzie.

Jest rzeczą niewątpliwie trudną i może być kwestią sporną, kogo właśnie należy uznać za adwokata „wybitnego”. Kryterium temu warto więc poświęcić nieco uwagi.

Na pewno do grupy takich adwokatów zaliczyć nam wypadnie tych adwokatów, którzy osiągnęli wysoki stopień umiejętności zawodowych. Nie będzie też budziło wątpliwości traktowanie jako „wybitnych” tych adwokatów, którzy zasłużyli się w organizacyjnym i samorządowym życiu adwokatury, jakkolwiek nie będzie to jednoznaczne z formalną przynależnością do określonych zespołów przedstawicielskich.

Taka jest jednak natura zawodu adwokackiego, że na skutek wszechstronności wykształcenia, na skutek wielostronności zagadnień napotykanych w praktyce, na skutek rozlicznych kontaktów z ludźmi, na skutek pewnej niezależności w zakresie warunków pracy i niezawisłości w pozycji osobistej — adwokatura otwiera niezwykle szeroko zainteresowania i stwarza możliwości uprawiania działalności pozazawodowej. Niejednokrotnie takie „uboczne” zainteresowanie czy zajęcie bardzo odsuwa adwokata od jego macierzystego zawodu i bardzo często właśnie ta dalsza działalność uzasadnia przyjęcie kryterium „wybitności”, nie mającego zresztą nic wspólnego z mniej lub więcej pozytywną oceną osoby.

Zawsze bardzo intensywnie porywała adwokaturze zdolniejsze jednostki działalność publiczna i społeczna. Poincaré w świadomości Europejczyka był prezydentem Francji, Briand jej premierem, a Lenin głównym budowniczym Związku Radzieckiego, podobnie jak dziś Fidel Castro jest kierownikiem polityki Kuby, Gustaw Husak — Czechosłowacji, a Nixon był do niedawna prezydentem USA, jednakże mało kto pamięta o tym, że wszyscy oni mieli przecież także bogatą lub nawet wybitną praktykę adwokacką. Tak samo również obserwator życia Polski międzywojennej będzie wiedział o tym, że Wojciech Trąmpczyński i Wacław Makowski byli marszałkami senatu, a Stanisław Car marszałkiem sejmu, choć przecież byli oni także przez długie lata świetnymi adwokatami. Kurator Bernard Chrzanowski pozostał w pamięci narodowej jako „Chałubiński polskiego wybrzeża”, a Antoni Osuchowski jako „wielki jałmużnik”, natomiast nie utrwalił się w świadomości ogółu jako adwokaci.

Rozległa działalność adwokatów na wielu polach, w nauce, sztuce, polityce jest stale odradzającym się wkładem adwokatury w życie zbiorowe. Wierzymy i na pewno w większości wypadków nie mylimy się, gdy twierdzimy, że wykształcenie adwokackie i wychowanie w adwokaturze tych wszystkich, którzy następnie wybili się poza adwokaturą, było dla

nich doniosłym „wyposażeniem” w każdej pracy. Dlatego też, jak sądzę, mamy pełne prawo zaliczać do „wybitnych” adwokatów tych wszystkich, którzy byli adwokatami, choćby ową wybitność zdobyli raczej poza działalnością adwokacką.

Krótkie wnioski

Nie mnożąc dalszych prób zbliżenia się do definicji pojęcia „adwokat polski”, musimy stwierdzić, że ostre w sensie logicznym określenie tego pojęcia stwarza znaczne trudności, zwłaszcza gdy mamy użyć tego pojęcia do rozpatrywania problemów historycznych adwokatury. Najłatwiejsze, formalne (na wpisie czy nominacji oparte) rozwiązywanie tej kwestii nie zawsze jest możliwe, a nigdy w gruncie rzeczy nie będzie mogło zadowolić.

Nie dysponując jednym i jednoznacznym sposobem oznaczenia tego pojęcia, musimy z konieczności posługiwać się jednocześnie i subsydiarnie kilku naraz kryteriami.

O znamienu więc „polskości” adwokata powinien decydować stopień związania określonego adwokata z polskim lub na terenie polskim wykonywanym wymiarem sprawiedliwości bądź też stopień związania adwokata ze sprawami polskimi lub interesami ludności polskiej.

JAN SZACHUŁOWICZ

Nabycie własności nieruchomości rolnej przez małżonka na podstawie art. 231 k.c.

Opracowanie zajmuje się realizacją roszczenia z art. 231 k.c. na tle małżeńskich stosunków majątkowych w odniesieniu do nieruchomości rolnych. Przedstawia stosunek art. 163 k.c. do art. 231 k.c., a następnie — zakres przedmiotu podlegającego wykupowi w stosunkach pomiędzy indywidualnymi rolnikami a Skarbem Państwa i spółdzielniami produkcyjnymi. Poza tym zajmuje się także oceną wartości zabudowy i gruntu.

1. UWAGI WSTĘPNE

Punktem wyjścia do rozważań nad kwestią związaną z nabyciem własności nieruchomości rolnej w trybie określonym w art. 231 k.c. jest uświadomienie sobie, że realizacja tego roszczenia przez wierzyciela —